

# GAZETA KRAKOWSKA

Nr. 89.

W NIEDZIELĘ DNIA 4 LISTOPADA 1804.

*Z Wiednia d. 27. Października.*

J. C. K. Apol. Mość raczył pierwszego wice gspana kommitatu Krasowskiego, Szymona Jakabffy, przez wzgląd na położone w tym kommitacie zasługi, a mianowicie w przywróceniu i utrzymaniu publiczney spokojności, mianować naytąskawicy Kr. radcą z uwolnieniem od taksy.

Z Pragi piszą pod d. 23 Października: Nayjaśnieyszy Cesarstwo Jchmość powrochi tu d. 20 w dobrym zerwaniu z podróży swojej dla obeyrzenia krajowych fabryk.

Wczoray w południe miał honor Cesarstwo Francuzki ambassador przy tureyszym C. K. dworze, radca stanu i członek legii honorowej Champagny, oddać J. C. K. Mei nowy list zaufalony jako dziedzicznemu Cesarzowi Austrii. Ambassador pojechał w C. K. 6 konnym powozie stanu do tureyszego Kr. zamku, z swęgo mieszkania, gdzie odbyła się ta uroczystość.

Dziś o godzinie 10 odbył się chrześć syna powyższego francuzkiego ambassadora Champagny w metropolitańskim pragekim kościele przez tureyszego Arcybiskupa Xcisa Salm, przy asystencyi archidyakona Sachsenthal i 2 kapłanów Baukala i Wagnera. Nay-

jaśnieyszy Cesarz Jmć raczył sam trzymać do chrzestu nowo urodzonego, który otrzymał imiona Franciszek, Józef, Marya, Tereffa. Uroczysty ten akt odprawił się przed wielkim ołtarzem w przytomności wysokicy ślacty i jeneralnoci. P. Ambassador z swoją małżonką przyiechali w Cesarzkich powozach z swęgo mieszkania do zamku, i przy rozstawionych dwięma rzędami grenadyerach poprowadzeni byli do wielkiego ołtarza, gdzie także udał się J. C. K. Mość poprzedzony zebraną w przedpokoiu wysoką ślactą i jeneralnocią. Nayjaśnieysza Cesarzowa Jmć raczyła się temu aktowi z oratorium przypatrywać.

Pod czas pierwszego ieszcze bawienia w tureyszym stolicy raczyli Nayjaśnieyszy Cesarstwo Jchmość odwiedzić także instytut tangielskiej panay, i oświadczyli iey swoje naytąskawsze ukontentowanie z wychowania żeńskiej młodzieży, rozmową zaś młodych paniczek tak dalece byli wrzuszeni, że nietylko pochwalili urządzenie instytutu, ale nawet przyrzekli mu swoją oycowską opiekę.

List z Rumburga d. 18 Października. D. 16 miało niasto nasze długo upragnione szczęście oglądać w murach swoich Nayjaśnieyszego Oycy i Nayjaśnieyszą Matkę kra-

tu. Dwor przybył tu o godzinie 4 po południu, a Najjaśniejsi Cesarstwo Jchmość o godzinie 6 przy oświeceniu miasta i okrzykach radosnych: Niech żyją! Przed domem kupca Kloftermager, u którego stanęli. zgromadzone było duchowieństwo, urzędnicy państwa, i magistrat, tudzież wszyscy kupcy i rękodzielnicy, niezliczona liczba Czechow i Sasow, którzy na przybycie Najjaśniejszych Cesarstwa Jchmość zdaleka się zbiegli. Wczasie wieczery Najjaśniejszych Cesarstwa Jchmość, dało się słyszeć z naprzeciwko stojącego Xżęcego zamku, gdzie dla 100 ubogich z powodu Jch przybycia dano wieczerzą i pieniądze rozdano, radosne spiewanie przy muzyce, które poty nie ustało, poki Najjaśniejsi Cesarstwo Jchmość po przykrey całodzienney przez gery przy deszczowney porze podróży nie udali się na spoczynek. Nazajutrz zaraz rano raczył J. C. K. Mość w towarzystwie Gubernatora oglądać skład towarow i fabryki pomienionego Kloftermayera, w którego stał domu. Znalazł 5 magazynow pięknych bielonych, kolorowych i surowych płócien, tudzież przedży, których ten dom co rocznie wysyła do Włoch, Hiszpanii, Portugalii, Anglii, Turcyi, Barbaryi i Ameryki więcey iak za 2 mill. ryń. daley 4 sklepy tokarszezyny, którey naywięcey do Lipska wysyła, papierowych towarow &c. których rocznie przeszło za 2 mill. ryń. pozbywa; 6 sklepow bawetnianych &c. towarow; 7 sklepow nakoniec z machinami, prasami &c. do pakowania, maglowania, obrzynania &c. Wszystko to pokazywali J. C. K. Mci właściciele, który bardzo był kontent z ich przemysłu, a nadewszystko z wywozu za granicę. Stąd udali się Najjaśniejsi Cesarstwo Jchmość do Warnsdorfu, którego rękodzielnie składają się z manszestru, kitaiu, naukiu, piki, słołowey bielizny &c. i po oba-

czeniu ich, udali się w dalszą podróż do Hayda przy życzeniach szczęśliwey podróży liczenie zgromadzonego ludu, i prędkiego ich znowu w tych okolicach oglądania.

J. C. K. Mość raczył przedtazyć do ostatniego Kwietnia 1805 podwyższoną płacę od konia na pojedynczą stacyą po 1 ryń. 15 poczmistrzem w Niemczech.

*Z Londynu d. 12. Października.*

Lord Nelson odbierając adres podziękowania miasta Londynu za blokowanie portu tulońskiego, dziękuje miastu w liście swoim do lorda prezydenta pod d. 1 Sierpnia za ten honor, oświadczając oraz iż lubo nie blokuje portu tulońskiego, tylko poruszenia nieprzyjaciela uważa, wszelako gdyby się ten na morzu pokazał, starałby się zadosyć uczynić nadzieiom oyczyzny.

Pogłoska, iakoby Nelson w Listopadzie za pozwoleniem admiralieyi do Londynu miał przybydź, nie potwierdza się. Podług prywatnych listow skarży się na opadnięcie twarzy, słabość płuc i wątroby.

Lord Kornwallis wytrzymał 36 godziną burzą przed Brestem, i dopiero po tey ułaniu popłynął do Torbay. Uważałna eskadra została się przed Brestem; z 8 tylko liniowemi okrętami zawiął do Torbay.

Jenerał Dumouriez miał wczoray andyacyą u lorda Camlea ministra wojennego.

D. 8 Października powstała w Weymut wielka burza, która rozbiła barkę na drobne sztuki, w której się Królestwo Jchmość przejeżdżali. D. 9 uspokoiła się burza, i Królestwo Jchmość używali podług zwyczaju przeiażdżki morskiej. D. 30 ma królewska Familia opuścić Weymut, a Królestwo Jchmość d. 30 Października, a naypóźniej 10 Listopada powroczą do Londynu.

Lord Gower wyjechał stąd wczoray do Jarmutu, skąd do Petersburga odpłynie. P.



Ponsonby, brat lorda Beresforda, i P. Stuart towarzysząc mu jako sekretarze poselstwa, a P. Ross, bywszy sekretarz lorda Malmesbury, jako prywatny sekretarz. Dodano mu także 2 posłańców stanu. Xzę Jorku miał z nim przed wyjazdem naradzenie. Płynię na fregacie Ametyst, która przywiezie z Petersburga admirała Warren.

P. Pitt pojechał do Weymutu, gdzie się także lord Hawkesbury znajduje.

Wiceprezydent amerykańskich stanów P. Burr, który zabojcą ogłoszony został w pojedynku generała Hamiltona, oddał się nagle z okolic Nowego Jorku. D. 22 Lipca przybył wodą do Portu Amboy do kommodora Truxtona, bardzo był pomieszany i zaraz udał się stamtąd do Delaware. Xzę Wallii i Xzę Klarencyi przybyli z Brighthou do Londynu.

Stycbać, iż neutralne okręty, które są angielskimi towarami ładowne nie będą więcey do hollenderskich portów wpuszczane.

W doniesieniach generała Wellesleja z wschodnich Indyi oprócz działań wojskowych wyczytuemy:

Generał major Macdonald przeniesiony jest do sztabu w Indyach, a po nim obiał na Ceylanie komendę generał major Wemyss. — Basza Bagdadski wystął w poselstwie Souleymana agę do naszego rządu w wschodnich Indyach. Nasz rządca dawał z powodu jego przybycia wiele uczt, pod czas których przy ianczarskiej muzyce i śpiewaniu *Boże zachowaj Króla* spełniano zdrowie W. Sułtana. — Król Joanny był na początku tego roku w Bombaju; zupełnie po angielsku myśli, i wszystkie na angielski sposób przeistacza. Ministrom swoim, dworzanom, jenerałom &c. nadał angielskie nazwiska: i tak pierwsze dwie osoby, które mu w podróży do Bomba-

ju towarzyszyły, nazywały się Xzę Bolton i jenerał Martin.

*Dnia 14. Października.*

Tutejsze pisma mieszczą w sobie następujący list Cesarza Francuzów do prezydenta amerykańskiej akademii sztuk w Nowym Jorku.

Moi Edwardzie Lewingstonie, prezydencie akademii nauk w Nowym Jorku! — Z ukontentowaniem wyczytałem z listu W Pana pod d. 24 Grudnia 1803 o założeniu uczonego towarzystwa w Nowym Jorku; aże akademii tyle była dla mnie przychylną, że mnie członkiem swoim mianowała, przyjmuję zatem z wdzięcznością iey przywiązanie. Pozdrawiam W Pana. W Malmaison d. 10 Kwietnia r. 12.

*Bonaparte.*

Wczoraj była gabinetowa rada u lorda Harowby, poczem miał z nim neapolitański poseł naradzenie.

Z Jersey mamy doniesienie, że francuzkie armatne łodzie, które od naszych okrętów w St. Malo blokowane były, w przeszłym tygodniu podczas ciemnej mgły, z 30 tam przybyłymi z zachodu, wypłynęły i do Boulogne się udały.

Nasze okręty, które uważają różne porty pod francuzkimi brzegami, zapewniają, że w Cherburgu znajduje się 50 do 60 zbroynych statków, które z 36 przewozowych statków i 4 wielkimi fregatami do wielkiej floty należą. W Grandwillu narachowały 16 wielkich armatnych łodzi, tyleż małych i 12 przewozowych statków. W St. Malo około 30 armatnych łodzi i promów.

Listy z Nowego Jorku pod d. 9 Września donoszą z St. Domingo, że korpus hiszpańskich wojsk pobit czarnych przy St. Jago, tak, iż przeszło 1000 legło ich na placu.

Przez ostatnią z Lizbony pocztę odebra-

liśmy z Kadyxu listy pod d. 17 Września, w których donoszą: "Cierpiemy w prawdzie wiele przez choroby i trzęsienie ziemi w naszym kraju; jednak miasto nasze za szczęśliwe się jeszcze względem innych pożytać może. W Granadzie tak mocne było trzęsienie ziemi, że 3 wieś, każda mająca po 3000 mieszkańców, obalone zostały, tak, iż ledwie się 10 domów pozostało. Zginęło bardzo wiele ludzi przy tej okazji, a reszta uciekła w góry po-ki trzęsienie nie ustanie. Kościoły, klasztory, zamki i pałace wszystko to poobalane, drogi zepsute, góry rozpadnięte, rzeki i źródła dawne zatłane, a nowe wcale w innych miejscach powstały.

Przed kilką dniami rzemieślnicy naprawiający dach na domu kapitana Dunkana, znaleźli pod dymnikiem srebrny półmisek, na którym było 700 gwineów. Wszystkie podstępem Jerzego I., tudzież wiele starożytnych pierścieni i innych kosztowności.

*Z Paryża d. 16. Października.*

Zaraz po odejściu ofstatajey poczty huk armat ogłosił powrót Cesarza Jmć, D. 12 przybył o godzinie 12 do St. Cloud; ale iak mówią nie zabawi tam długo, tylko zaraz po koronacyi uda się do Boulogne, Onegdaj przyjął J. C. Mość powitanie od członków różnych władz.

Bywszy członek konweucyi, potem przez krótki czas minister sprawiedliwości, a teraz członek appellacyjnego tutejszego sądu Geni-sieux, zmarł teraz na chorobę chroniczną.

Papież зайmie w Tuillery pawilon Flory; już tam wszelka znajduje się gotowość na przyjęcie J. S.

Vice admirał Villeneuve otrzymał dowództwo nad tulońską eskadrą. Vice admirał Mississi obemyje po nim dowództwo nad eskadrą Rochefortu.

Przy oglądaniu fortyfikacyi Luksemburga

tak dalece wystawiał się Cesarz na niebezpieczeństwo, że osoby, które miały odwagę za nim iechać, drżały o jego życie. Był to o kropny i raząn podziwienią godny widok, patrzeć iak J. C. Mość tego kłóswat po niedostępnym sztańcach, raz krył się w ukrytych drogach, drugi raz znowu na skałę wyiechał i adiutantow za sobą zostawił, którzy tam którędy on iechał, piechotą za nim biegli.

Biskup Wersalski poświęcił niedawno w St. Leu w dolinie Montnorency, kaplicę zamku, który Xłtwo Ludwikowie od niezakiego czasu zamieszkują.

Na koronacyą Cesarza bardzo wiele cudzosiemcow już tu przybyło.

Minister woienny, marszałek i wielki łowczy Berthier posłał do wszystkich prefektów wyrok cesarski, na mocy którego wszystkie polowania w cesarskich lasach do niego należą. Oświadczył oraz życzenie, iż radby wiedział o osobach w każdym departamencie, któreby sobie życzyły przez szczegolniejszą skłonność otrzymać porucznikostwo nad polowaniem wilkow.

Radca stanu Lanmond jest mianowany prefektem departamentu Rery, a P. Mahis na tego miejsce prefektem departamentu Ajane.

Monitor przywodzi bardzo wiele wyrokow, które Cesarz wydał w Akwisgranie, Kilonii i Moguncyi. J. C. M. zalecił więc szczegolniejszą buczność ministrowi wojny na fortyfikacye Moguncyi, które dokładnie obeyrzał i bardzo żnich jest kontent; nadto uważa Moguncyą, iako najpotężniejszą zaporę od granicy Renn. Wywaz zbytkowey strzelby pozwolony znowu został z Leodyum pod pewnymi warunkami. Drzewo wszelkiego gatunku może być Renem przez Holandyą do Francyi spuszczone. Na przywrocenie kapieli w Akwisgranie wyznaczone jest 150,000 fr. Mieszkańcy lewa-



go brzegu Renu, którzy na prawym winnicy posiadają, mogą z nich przewozić swoje wina do Francyi.

Namaszczenie Cesarza będzie w kościele Panny Maryi, koronacya w kościele inwalidów, a przysięga na polu Marsowym.

Jenerał Dombrowski, inspektor Izdy Rpeky włoskiej powrócił tu z Mogaucyi.

Pisma tutejsze przywiodzą następujący list z Barcelonny pod d. 17 Września.

" W Bilbao i około tego miejsca jeszcze rozruchy niesą uśmierzone; aresztowano wiele osób, a między temi dwie osoby stanu i do Valladolid posłano. — W Majorce daleko groźniejsze były, gdzie rząd chciał nałożyć podatek na gorzałkę. Trzy regimenty na Majorce, które do ludu strzelały, bardzo wiele ucierpiały, a regiment Burbona, prawie zniszczonym został. — Liczą, iż na żółtą gorączkę w jednym miesiącu Sierpniu umarło ludzi w Madrycie i innych okolicach Hiszpanii 8000 ludzi"

W Marsylii podwoiono kroki ostrożności względem zarazy w Madrycie.

Przed partemtułofskim Roi 10 liniowych okrętów, w porcie 7 fregat, a na warsztacie 3 liniowe okręty i 2 fregaty.

Ciało prawodawcze jest, jak mówią, na d. 7 Listopada zwołane.

Dzień koronacyi został z 9 na 11 to jest z piątku na niedzielę przetożony.

Podług doniesień z Lyonu, nowy Arcybiskup Villars na miejscu zmarłego Boisgelin, zatrudnia się przyjęciem Oyca S. Trzysta Lióńczyków składac będzie straż jego, honorowa. Kościół katedralny przybierają, i do tak najsławniejszego przyjęcia go się spotyka.

Z Hagi d. 20. Października.

Obon przy Zeyst, który miał trwać do 12 Listopada, dla obchodzenia w nim uro-

czyłości koronacyi, będzie teraz zwinięty, ponieważ zagaścili się w nim choroby z powodu wilgotnego powietrza. Pogłoska, iakoby wojska z tego obozu udały się do Hanoweru nie potwierdza się, owszem udadzą się na zwyczajne leże w naszym kraju. Jenerał Marimont przeniósł główną swoją kwaterę do Amsterdamu, dokąd go deputacya z tego miasta zaprosiła.

Ambaskador Schimmelpennink, przybył tu d. 16 z Amsterdamu, odprawił wiele narządzeń z naszym rządem, a dziś pojechał do Paryża, dokąd powoził plan nowej konstytucyi.

Nadzwyczajna deputacya, którą stąd dla powinszowania Cesarzowi koronacyi wysyła się, wkrótce do Paryża wyjedzie. Składa się z dyrektorów Brantaen i Haersolte, tudzież ministra van der Goes. Każdy z nich bierze z sobą sekretarza i kawalera poselstwa.

Pogłoska, iakoby nasz poseł w Sztokholmie odebrał rozkaz wyjazdu stamtąd, jest zmyślona; stosunki nasze nieustają dotąd z Sawecyą.

Z Amsterdamu d. 20. Października.

Mówią o pośrednictwie pokoju między Anglią i Francją dworu Wiedeńskiego; lecz pierwsze propozycye nie znalazły przystępu w Londynie.

Okręty, które dla niemamey korespondencyi z nieprzyjacielem w Texlu zatrzymane zostały, są już uwolnione. Rozkaz zabraniający szpiegowstwa na morzu był źle wzięty i przeciwnie wykonany.

Oba francuzkie obozy przy Ostendzie już zwinięte zostały, i wojska po wsiach rozstawiono.

Z Oldenzalu d. 12. Października.

Wczoray przybyło tu z Bentheimu 30 hanowerskich legionistów, którzy przez Zutp-

hen daley pomaszzerowali. Jutro i poiutrze przydzie ich tędy więcey; inne oddziały tey że legii miły już przez Monaster i Duffeldorf przeysź do Francyi. Niektóre stanęły już nawet w Nimwedze.

*Z Monachium d. 12. Października.*

Nasz Xżę następca wyjeżdza do Włoch.

Pierwszych dni przyszłego miesiąca wyjedzie przez Florencyą do Rzymu. P. Rirschbaum, i adiutant Elektorski maior Jordan towarzyszą mu w podróży. Dopiero na wiosnę zobaczeni go na powrot.

Przybyły przed niejakim czasem bywszy hanowerski szambelan, baron Bothmer, do Stuttgartu, jest przeznaczony na wirtemberskiego ministra przy naszym dworze.

*Z Frankfortu d. 16. Października.*

P. Oubril, sprawujący rosyjskie interesy w Paryżu, ieszcze tu z swoim orszakiem bawi. Mowią, iż oczekuje na rozkaz z Petersburga, dokąd się ma udać?

Pogłoska w niektórych gazetach umieszczona, jakoby miasteczko Kassel przy Moguncyi wojskiem francuzkim osadzone było lub wkrótce bydź miało, nie potwierdza się. Była tylko mowa, aby reszta fortyfikacyi pozostała się w takim stanie, iak była przy ułapieniu Moguncyi.

*Z Mansfeldskiego d. 11. Października.*

W miesiącu Wrześniu złożoną na pomnik Lutra 800 talarow, z których naywięcey z Hamburga nadeszło. Summa złożonych już pieniędzy wynosi 4200 talarow. Towarzystwo tego przedsięwzięcia wydało pod czas jarmarku Lipskiego S. Michała pismo z obliczeniem Lutra, pod tytułem "Pomnik Lutra, czyli dokładne wyobrażenie, iakim sposobem ten wielki mąż będzie uczczony. „ Cena tego pisma jest 2 zł. pol. i obrocona jest na wystawienie wzmiankowanego pomnika.

*Z Berlina d. 18. Października.*

Nasza monarchia utraciła znakomitego męża stanu. Wczoray z rana umarł tu w 70 wieku życia swego minister stanu Karol Augustu Struense.

Rządzący w Śląsku minister hrabia Hoyne powrocił już do Wrocławia.

Kr. pruski poseł przy duńskim dworze baron Pilsach przybył tu z Kopenhagi.

*Ol granic Hiszpanii d. 28. Września.*

O trzęsieniu ziemi, które d. 25 Sierpnia uczuć się dało w wielu okolicach Hiszpanii, we Włoszech i w Hollandyi, mamy następujące doniesienie z Almeria, miasta leżącego nad śródziemnem morzu między Malagą i Kartagena, w królestwie Granada:

*Z Almeria d. 27. Sierpnia.* Miasto nasze doznało okropnego spustoszenia. Onegdaj o godzinie w pół do 9 z rana, styszcć się dało głuche warczenie i podziemny łoskot; w 3 kwadransach potem nastąpiły 3 mocne wstrząśnienia i kilka małych poruszeń ziemi. Mieszkańcy wybiegli z domow, ukłali się na rynek lub na otwarte pole za bramy. Spustoszenie jest wielkie; nie ma żadnego domu w mieście, któryby nie był porusowany: wiele domow grożą obaleniem, a wielka ich liczba już w gruzach leży. W czasie gwałtownych 3 wstrząszeń chwiały się wieże kościelne na różne strony, dzwony odgłos dawały, lampy gasły, a w domach waliły się szafy i sprzęty iedne na drugie. Wszystkie kościoły są zamknięte, ponieważ grożą obaleniem. Nabożeństwo odbywa się pod otwartem Niebem. Doniesienia, które z pobliskich okolic nadeszły, niemniej są smutne. Trzęsienie ziemi dało się czuć na granicy hiszpańskiej wzdłuż śródziemnego morza. Rochetta jest powiększay częścią zburzona, i tamteysze solne doły, w których zbierano sol moraką są zalane, i



wiele tysięcy centnarów soli woda zniszczyła. Zamek del Popolo cały się zwałił; w Dolias wiele ludzi utraciło życie przy obalaniu się domów; Buguel jest wedą zalane; Bella villa del Palma w gruzy obroczone; w Feliz w czasie trzęsienia upadł wielki dzwon na ziemię; w Eniz wszystkie domy są obalone. Kierunek trzęsienia był od południa ku północy. „

*z Petersburga dnia 8 Października.*

W senacie rządzącym przeczytano ukaz Imperatorski pod dniem 7 p. m. V. S. wydany, w treści następującej: — „ Końcem dopełnienia wojska i floty nakazujemy, ażeby w całym państwie wzięto jednego człowieka z 500 dusz. Zaciąg ten zacznie się dnia 1 Listopada r. b. a na dzień 1 Stycznia roku przyszłego skończyć się powinien. Przyjmowani będą ci ludzie w tych samych miejscach, co i przeszłego roku, podług powszechnego rozkazu, i wydanych w tej mierze rozkazów. Co się tycze kwitów na oddanych już dawniej rekrutów, te podług dotychczasowych przepisów przyjęte być powinny. Nakoniec senat rządzący stosownie do powszechnego rozkazu względem wybierania rekrutów i innych przepisów wyda z strony swojej, urządzenie, ażeby zaciąg ten ukończył się w oznaczonym dwumiesięcznym czasie; co się zaś ściąga do wybierania rekrutów od kupców i włościan pogranicznych, postąpić sobie należy podług wydanych w tej mierze ukazów. „

*Z Auszpurga d. 16. Października.*

Elektor Jmć Trewirski i siostra jego powrócili d. 13 b. m. z Oberndorf do Algau.

Od pozawczoraj znajdują się w naszym mieście członki ślącicy bezpośredniej szwabskiej, dla odprawienia iak mówią, zgromadzenia, które co lat 10 odprawiać się zwykło.

Listy z Rzymu nic dotąd nie wspominają o wyjeździe Oycy S. do Paryża.

*Z Rzymu d. 29. Września.*

Na dniu wczorajszym przybył do naszego miasta generał Caffarelli i stanął w pałacu ambasadora Francuzkiego. Przywiozł on depesze od Cesarza Francuzkiego ściągające się do wyjazdu Papieża do Francyi i ma zlecenie towarzyszyć Oycu S. w jego podróży.

*Z Ratyzbony d. 11. Października.*

Od czasu iak Elektor Jmć Arcykanclerz powrócił do naszego miasta utrzymują powszechnie, że bawienie Elektora Arcykanclerza w Moguncyi w czasie przytomności tam Cesarza Francuzkiego, dało powód do różnych układów, z których wielkie korzyści wyniknąć mogą, tak dla Elektora Jmci iak i dla całej Rzeszy niemieckiej, mówią między innym, że ułożono nieodmienne i ostateczne sposoby, aby Arcykanclerz obiał zaraz to wszystko, co mu w wynagrodzeniu ostatecznym Rzeszy recesssem zapewniono; mniemają także, że konwencya podpisana w Paryżu względem cła na Renie będzie jednym z pierwszych przedmiotów, któremi się seym Rzeszy Niemieckiej po swoich wakacjach zatrudni.

Bywszy biskup Puyski Marya, Jozef de Galard, który w naszym mieście mieszkał za pozwoleniem rządu francuzkiego, przeniósł się do wieczności w roku 69 życia swojego.

*Z Genui d. 6. Października.*

Od kilku dni byliśmy tu w wielkiej obawie, różne listy prywatne z Liworna donosiły, że tam tak wielka liczba umierała ludzi, że to być mogło skutkiem zaraźliwej choroby. Rząd nasz użył zaraz wszystkich środków potrzebnych dla zapewnienia się o prawdziwym rzeczy stanie, a w przypadku gdyby istotnie zaraźliwa choroba panowała w Liwornie, dla przeszkodzenia aby się nie szerzyła

**Raley.** Przez gońca zwyczajnego przybył go wczoraj z Liworna, i przez powrót unyślnego posłańca, którego tam kommissya zdrowia wysłała odebraliśmy nakoniec zaspokajające doniesienia; dowiedzieliśmy się bowiem, że w Liwornie umierało więcej niż zwyczajnie ludzi, lecz że to jedynie uważanem być może za naturalny i peryodyczny skutek klimatu. Oto jest, co w tym względzie mówi jeden list z Liworna pod d. 3 b. m. pisany. "Od kilku dni panują tu gorączki malignowe i żółciowe bardzo niebezpieczne, lecz w szpitalach jest mało chorych, a nawet mniej niż zwyczajnie bywać zwykło. Wczoraj odprawiono względem tego prywatne naradzenie, lecz na niem nie zatwierdzono pytania czyli ta choroba jest zaraźliwą lub innego rodzaju. Prawdziwą jest rzeczą, że tu corocznie panują w czasie zimy par roku wielkie choroby, i że corocznie w tej epoce więcej umiera ludzi niż zwyczajnie, jedni z powodu choroby swojej konstytucyi, drudzy z powodu chorób chronicznych. Aż dotąd wszyscy teraz u nas smutni należą do tej klasy.

Biskup Ajaccio Sebastjan i kilku deputowanych z Korsyki przybyli w dniach tych do naszego miasta, idąc do Paryża na koronację Cesarza; lecz mówią znowu, że zrzekli się tej podróży i powracają do Korsyki.

Złota francuzka na wyspie Bithis nowymi postawkami wzmocnioną została; fortyfikacye na tej wyspie z wielkim poświęceniem są posuwane. Generał Tharreau jest najwyższym wszystkich wojsk tam się znajdujących dowódcą.

*Od Brzegow Menu d. 13. Paździer.*

Ostathia Gazera moguncka przywodzi tę wyspa S. Piotra powyżey Moguneyi kępcą, która w ostatniej wojnie umocnioną była, a w posiadanie dostała się Xciu Nassau Ulla-

gen w dniach tych od wojsk francuzkich zajęta została.

W nocy d. 11 goniec francuzki przebiegał przez Kassel; iechał on z Trewiru do Hannoveru.

Interesa Wirtembergskie obchodzą szczególniej mocarstwa zagraniczne. P. Didelof minister francuzki podał znowu, jak słychać, notę ministeryum wirtemberskiemu, w której nalega o utrzymanie konstytucyi, i poleca Elektorowi dobro kraju. Posel austriacki chce być pośrednikiem między Elektorem i stanami; lecz dotąd ani oświadczenia pierwszego i drugiego, ani wyroki rady nadwornej Rzeszy, najmniejszego nie miały skutku.

Wiadomo, iż blisko przed 6 miesiącami z rozkazu wielkiego sędziego francuzkiego wzięto do więzienia Pana Hill prezydenta sądu cywilnego w Weissenburgu, i jednego sędziego, i że ich osadzono w cytadelli strazbarskiej. Obydwoch teraz uwolniono na rozkaz senatora Bouché, ministra Policyi, który odebrał piękne świadectwa o ich sprawowaniu się, zostawiając ich pod dozorem prezydenta w Weissenburgu. W cytadelli strazbarskiej znajduje się jeszcze jeden tylko więzień stanu, nazwiskiem Pris, poymany w Heibron i wydany Francuzom.

*Z Hamburga d. 16. Paździer.*

Pan Letu goniec gabinetowy francuzki przybył d. 13 t. m. z Trewiru do tutejszego miasta, a potem udał się w dalszą drogę do Gothenburga. Słychać, iż wiezie listy odwiedzające agents handlowego francuzkiego do Szwecyi; co jednak nie jest zapewniem królów nieprzyjacielskich, lecz tylko, aby uniknąć edyktów się mogących wypadków.



**Rafcy.** Przez gońca zwyczajnego przybył go wczoraj z Liworna, i przez powrot unyślnego posłańca, którego tam kommissya zdrowia wysłała odebraliśmy nakoniec zaspokajające doniesienia; dowiedzieliśmy się bowiem, że w Liwornie umierało więcej niż zwyczajnie ludzi, lecz że to iedyne uważanem być może za naturalny i peryodyczny skutek klimatu. Oto jest, co w tym względzie mówi ieden list z Liworna pod d. 3 b. m. pisany.

”Od kilku dni panują tu gorączki malignowe i żółciowe bardzo niebezpieczne, lecz w szpitalach jest mało chorych, a nawet mniej niż zwyczajnie bywać zwykło. Wczoraj odprawiono względem tego prywatne naradzenie, lecz na niem nie zatwierdzono pytania czyli ta choroba jest zaraźliwą lub innego rodzaju. Prawdziwą jest rzeczą, że tu corocznie panują w czasie zmiany por roku wielkie choroby, i że corocznie w tey epoce więcej umiera ludzi niż zwyczajnie, jedni z powodu słabszy swojey konstytucyi, drudzy z powodu chorób chronicznych. Aż dotąd wszyscy teraz uważają należą do tey klasy.

Biskup Ajaccio Sebastiani i kilku deputowanych z Korsyki przybył w dniach tych do naszego miasta, idąc do Paryża na koronacyą Cesarza; lecz mówią znowu, że zrzekli się tey podróży i powracają do Korsyki.

Zatoga francuzka na wyspie Elbie nowemi posilkami wzmocnioną została; fortyfikacye na tey wyspie z wielkim poświęceniem są posuwane. Generał Tharreau jest najwyższym we wszystkich woysk tam się znajdujących dowodzący.

**Od Brzegow Menu d. 13. Październik:**

Ostathia Gazeta moguncka przywozi te wyspa S. Piotra powyżey Moguncyi kłosa, która w ostatney wojnie umocnioną była, a w posiadanie dostała się Xciu Nassau Ulla-

gen w dniach tych od woysk francuzkich zajęta została.

W nocy d. 11 goniec francuzki przebiegł przez Kassel; iechał on z Trewiru do Hannoveru.

Interessa Wirtembergskie obchodzą szczególniey mocarstwa zagraniczne. P. Dietel minister francuzki podał znowu, jak słychać, notę ministeryum wirtemberskiemu, w której nalega o utrzymanie konstytucyi, i poleca Elektorowi dobro kraju. Posel austryacki chce być pośrednikiem między Elektorem i stawami; lecz dotąd ani oświadczenia pierwszego i drugiego, ani wyroki rady nadwozney Rzeszy, najmniejszego nie miały skutku.

Wiadome, iż blisko przed 6 miesiącami, z rozkazu wielkiego sędziego francuzkiego, wzięto do więzienia Pana Böll prezydenta sądu cywilnego w Weissenburgu, i iednego sędziego, i że ich osadzono w cytadelli strazbarskiej. Obydwoch teraz uwolniono na rozkaz senatora Rouche, ministra Policyi, który odebrał piękne świadectwa o ich sprawowaniu się, zostana jednak pod dozorem prezydenta w Weissenburgu. W cytadelli strazbarskiej znajduie się ieszcze ieden tylko więzień stanu, nazwiskiem Fris, poymany w Liebroa, i wydany Francuzom.

**Z Hamburga d. 16. Październik:**

Pan Letu goniec gabinetowy francuzki, przybył d. 13 t. m. z Trewiru do tuteyszego miasta, a potem udał się w dalszą drogę do Gothenburga. Słychać, iż wiezie listy odwiedzające agenta handlowego francuzkiego do Szwecyi; co jednak nie jest znaczeniem kroków nieprzyjacielskich, lecz tylko, aby uniknąć edarzyć się mogących wypadków.